

**Sygn. akt: I C 4111/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 30 lipca 2020r.**

**Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny** w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Katarzyna Pozlewicz-Szymańska

Protokolant: Joanna Halczak

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2020r. w Lubinie

na rozprawie

**sprawy z powództwa G. K.**

**przeciwko** (...) S.A. w W.

**o zapłatę**

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A.

w W. na rzecz powódki G. K. kwotę 10.577,70 zł (dziesięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt siedem złotych 70/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 5 listopada 2018r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 4.446,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 3.600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 3.288,59 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

**I C 4111/18**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 10.10.2018 r. powódka G. K. domagała się od strony pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 10.577,70 zł z tego kwoty 8.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 2.280,00 złotych tytułem odszkodowania oraz kwoty 297,70 zł tytułem skapitalizowanych odsetek od dnia 01.06.2018 r. do 30.10.2018 r. wraz z ustawowymi odsetkami.

Uzasadniając swoje żądanie powódka wskazała, że w wyniku kolizji drogowej doznała obrażeń ciała w postaci skręcenie i naderwania kręgosłupa szyjnego. W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powódce łączną kwotę 1.569,49 złotych, w tym tytułem zadośćuczynienia kwotę 1.500,00 złotych. W ocenie powódki wypłacone zadośćuczynienie jest zaniżone, a żądana kwota nie jest wygórowana. Powódka doznała obrażeń, w wyniku których doznała cierpień i niedogodności musiała przechodzić liczne badania, cierpiała z powodu bólu i odbywała rehabilitację.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu poddała, że w toku postępowania likwidacyjnego na podstawie przedstawionej stronie pozwanej dokumentacji lekarskiej oraz ustaleń komisji lekarskiej powódce wypłacono kwotę zadośćuczynienia, która jest adekwatna do obrażeń i cierpień jakich doznała powódka w wyniku kolizji. Strona pozwana zaznaczyła, że u powoda nie odnotowano zmian trwałych w kręgosłupie a leczenie zostało zakończone.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu 22.03.2016 roku miała miejsce kolizja drogowa, w której brała udział powódka. Powódka podróżowała samochodem, w którego tył wjechał autobus. Uderzenie było silne, przednie siedzenia samochodu którym podróżowała powódka połamane się, rozłożyły się i odsunęły do tyłu. Powódka była zapięta w pasy. W wyniku tego zdarzenia powódka doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia okolicy kręgosłupa L-S.

Powódka zgłosiła szkodę w dniu 25.04.2018 r.

W toku postępowania likwidacyjnego strona pozwana wypłaciła powodowi kwotę 1.500,00 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 69,49 złotych tytułem kosztów leczenia.

Dowód : - akta szkodowe okoliczności bezsporne

- zeznania powódki k. 60 verte

Powódka wyniku kolizji doznała obrażeń ciała. w postaci skręcenia kręgosłupa szyjnego oraz stłuczenia okolicy kręgosłupa L-S. Bezpośrednio po wypadku powódka zgłosiła się na izbę przyjęć Pogotowia (...) w L., gdzie po badaniu rozpoznano skręcenie i naderwanie kręgosłupa szyjnego. Zalecono Kołnierz S. i kontrolę u ortopedy oraz przepisano leki przeciwbólowe. Powódka z powodu doznanych urazów z powodu bólu była poddawana leczeniu oraz rehabilitacji do lipca 2016 r. Obecnie powódka cierpi na mrowienie ręki oraz ból kręgosłupa szyjnego. Powódka z zawodu jest stylistką paznokci nie może dłużej pracować z uwagi na silny ból i drętwienie obu barków. Bóle i dolegliwości mogą nasilać się przy dłuższej wymuszonej pozycji. Nadto u powódki stwierdzono ograniczoną ruchomość kręgosłupa szyjnego oraz wzmoczone nadpęcie mięśni przykręgosłupowych. Leki, kołnierz S. oraz rehabilitacja były zasadne w celu leczenia doznanych w wyniku wypadku obrażeń.

Powódka w chwili wypadku miała 30 lat. Nosiła kołnierz przez 2 miesiące, odczuwała ból kręgosłupa szyjnego oraz lędźwiowego. Powódka bezpośrednio po wypadku odczuła dolegliwości bólowe przy wykonywaniu prostych czynności w dniu oraz przy opiece nad 4 letnim wówczas dzieckiem. Przed wypadkiem powódka chodziła na siłownię, wypadek uniemożliwił jej to i zaczęła ponownie uczęszczać na zajęcia na siłowni we wrześniu 2016r., czyli pół roku od wypadku.

Do chwili obecnej powódka cierpi z powodu drętwienia ręki. Jeździ samochodem jeżeli jest to konieczne. Stresuje się do dzisiaj zwłaszcza jak jadzie z dzieckiem. Bezpośrednio po wypadku podczas jazdy samochodem musiała zatrzymać się przy pasach i nerwowo patrzyłam w lusterka, bo bała się. Aktualnie we własnym zakresie chodzi na masaże. Przez ten okres trzyletni przyzwyczała się do bólu. Były zalecane jej masaże i zajęcia typu zdrowy kręgosłup.

Przed wypadkiem powódka nie leczyła się u ortopedy i nie uskarżała się na dolegliwości kręgosłupa.

Na leczenie oraz rehabilitację powódka wydała kwotę 2.280,00 złotych.

Dowód : opinia biegłych k. 101-106 ego S. G. k. 78-80; dokumentacja lekarska, faktury i rachunki za leczenie 10 -38, słuchana w charakterze strony powódka k. 60 verte;

### **Sąd zważył, co następuje :**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Stan faktyczny pomiędzy stronami nie był sporny. Sporna pozostawała jego ocena w kontekście wysokości należnego powódce zadośćuczynienia i odszkodowania w związku z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 22.03.2016 r.

Zaznaczyć należy, że w toku procesu strona pozwana nie zakwestionowała opinii biegłego ortopedy.

Mając powyższe na uwadze sąd rozpoznając powyższą sprawę w zakresie rodzaju obrażeń, uszczerbku na zdrowiu oraz rokowań na przyszłość odnośnie stanu zdrowia powódki oparł się właśnie na opinii biegłego. Sąd uznał, że opinia ta została sporządzona rzetelnie i wyczerpująco. Zawierała odpowiedzi na pytania zadane przez sąd i są w pełni przydatne do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Nadto sąd poczynił ustalenia faktyczne na podstawie informacji podanych przez słuchaną w charakterze strony powódki oraz dowodów z dokumentacji lekarskiej, faktur i rachunków i akt szkodowych.

Zgodnie z treścią art. 445 § 1 kc w zw. z art. 444 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia lub jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przy czym zadośćuczynienie, o którym mowa w przepisie 445 kc ma na celu naprawienie szkody niemajątkowej wyrażającą się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych i ma polegać na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej. Jeżeli zaś chodzi o pojęcie „sumy odpowiedniej”, które ma pojecie nieookreślone, to zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury i doktryny, odpowiednia suma zadośćuczynienia powinna w sposób całościowy stanowić rekompensatę pieniężną za krzywdę doznaną przez poszkodowanego. Należy również podkreślić, iż z jednej strony kwota zadośćuczynienia powinna przedstawiać dla poszkodowanego ekonomicznie odczuwalną wartość, z drugiej zaś nie może prowadzić do jego bezpodstawnego wzbogacenia. Wysokość zadośćuczynienia powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Zadośćuczynienie winno pozostawać w zależności od intensywności tych cierpień, czasu ich trwania, ujemnych skutków zdrowotnych, jakie osoba poszkodowana będzie zmuszona znosić w przyszłości. Istotnym elementem indywidualizującym wysokość zadośćuczynienia jest także wiek poszkodowanego. Mając na uwadze powyższe wskazówki, ustalając wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia Sąd uwzględnił :

- okoliczność, że powódka przez pierwsze tygodnie po wypadku odczuwała silne bóle kręgosłupa szyjnego oraz lędźwiowego, w tym okresie zmuszona była chodzić w kołnierzu ortopedycznym i zażywać leki przeciwbólowe.
- była zmuszona korzystać fizjoterapii oraz masaży,
- w związku z odczuwanymi stanami lękowymi związanymi z obawą jazdy samochodem, bała się jeździć samochodem,
- ograniczenia w życiu codziennym i zachodowym bezpośrednio po wypadku,
- utrzymujących się do chwili obecnie dolegliwości bólowych,
- ograniczeń w pracy, nie może dłużej pracować z uwagi na silny ból i drętwienie obu barków.

W tych okolicznościach Sąd uznał, że adekwatnym do krzywdy, jaką doznała powódka byłoby zadośćuczynienie w łącznej wysokości 9.500,00 zł. Dlatego Sąd uznał, że oprócz wypłaconej przez stronę pozwaną kwoty 1.500 złotych, powódce należy się dodatkowo kwota 8.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia.

W ocenie Sądu kwota ta mogłaby zminimalizować odczucie krzywdy i dostatecznie zrekompensować ją w wymiarze finansowym. Zdaniem Sądu wysokość przyznanego zadośćuczynienia nie jest nadmierna, ani stosunku do doznanej krzywdy powódki i stosunków majątkowych społeczeństwa, ani też nie zmierza do wzbogacenia powoda. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zarówno samo zdarzenie jak i potem odczuwane przez powódkę dolegliwości bólowe musiały być związane z bólem bardzo dokuczliwym bezpośrednio po wypadku, podkreślenia wymaga, że do chwili obecnej powódka pomimo że nie doszło do trwałego lub długotrwałego uszkodzenia kręgosłupa odczuwa mrowienie i drętwienie barków oraz dolegliwości bólowe a nadto ma ograniczoną ruchomość kręgosłupa. Nie można również pominąć okoliczności, że samo zdarzenie musiało być związane z stresem dla powódkę.

Ponadto na podstawie art. 444 k.c. Sąd uwzględnił w całości żądanie zwrotu kosztów leczenia tj. zakupu lekarstw oraz kosztów związanych z rehabilitacją. Na podstawie zaoferowanej dokumentacji medycznej oraz opinii biegłego Sąd ustalił, że powódka, a wszystkie wydatki były celowe i ekonomicznie uzasadnione, gdyż pozostawały w związku przyczynowo-skutkowym ze zdarzeniem szkodowym, a ponadto ich poniesienie było niezbędne w procesie leczenia poszkodowanej.

Zgodnie z art. 817 § 1 k.c. ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Skoro zatem poszkodowany zawiadomił stronę pozwaną o zdarzeniu szkodowym pismem z dnia 25.04.2018 roku, to mając na uwadze żądanie pozwu oraz upływ 30-dniowego terminu na spełnienie żądania Sąd na podstawie art. 481 k.c. w zw. art. 817 k.c. zasądził skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty uwzględnionego roszczenia oraz dalsze odsetki ustawowe.

O kosztach procesu w pkt. II wyroku orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Strona pozwana została uznana za stronę przegrywającą sprawę w całości i dlatego Sąd zasądził od niej na rzecz powódki kwitę 4.446,00 złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu. Na powyższą kwotę składały się 529,00 złotych z tytułu opłaty od pozwu, 17,00 złotych z tytułu opłaty od udzielonego pełnomocnictwa, 3.600,00 złotych z tytułu wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika oraz 300,00 złotych z tytułu uiszczonych zaliczek na poczet kosztów związanych z opinią biegłego.

Jednocześnie na podstawie art. 83 ust. 2 w związku z art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych zobowiązano stronę pozwaną do pokrycia, w sprawie, wydatku w postaci wynagrodzenia biegłego, tymczasowo uiszczonego ze środków Skarbu Państwa.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.